

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumca

Druk: Drukarnia Śląska. Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 309-78 i 304-26

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Haase

REDAKCJA:

Dziennik: Katowice, ul. Batorego 4. Tel. 337-67  
Nocna: Katowice, Batorego 2. Tel. 304-26 i 308-78

ADMINISTRACJA:

Katowice, ulica Kościuszki 15. Telefon 304-26.  
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.  
P. K. O. Katowice 303 551.

REPREZENTACJA:

Bielskie, ulica Paśań 1. Telefon Nr. 3657  
Przyjmowanie ogłoszeń i abonamentu.

Abonament miesięczny zł 250 z doręczeniem do domu. Ceny ogłoszeń: wiersz jednolinowy milimetr 25 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 20 gr. Rękopisów nie zwraca się.

Cios w warcholską opozycję

Rewelacyjne, mocne przemówienie Pana Wojewody Grażyńskiego na „Wigilii Powstańczej”

Katowice. Tradycyjna „Wigilia Powstańcza”, urządzana rokrocznie przez Związek Powstańców Śląskich, której opis dajemy na 3-iej stronie dzisiejszego numeru, przemieniła się w tym roku w wielką programową manifestację woli polskiego obozu patriotycznego na Śląsku. O takim właśnie charakterze „Wigilii” zdecydowało światełko, o rewelacyjnej treści przemówienie P. Wojewody Grażyńskiego, który na „Wigilii Powstańczej” zabrał głos po przemówieniu prezesa Lortza.

Już przed przemówieniem P. Wojewody panował wśród licznych uczestników niecierpliwość i nastroj powszechnego zainteresowania i przeczuć, że przy sposobności tych świątecznych padną z ust P. Wojewody niezwykle ważne i decydujące słowa. Tak się też stało.

P. Wojewoda, zabierając głos, zaraz na wstępie zaznaczył, że podczas tegorocznej tradycyjnej „Wigilii Powstańczej” nie może ograniczyć się do wymiany zwykłych życzeń z towarzyszami broni i do koleżeńskich pogawędki, bo bieg ostatnich wydarzeń, zwłaszcza na terenie Sejmu Śląskiego, powoduje konieczność omówienia sprawy zasadniczej natury i sprecyzowania stanowiska politycznego.

Nawiązując do chwili przybycia na Śląsk w charakterze szefa administracji przypomniel P. Wojewoda, że wówczas powstany został przez powstańców, których obóz już wtedy uznał za rdzeń miejscowego patriotycznego społeczeństwa. Obóz powstańców w połączeniu z obozem Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy i szeregiem innych pokrewnych organizacji stanowią dziś na Śląsku zwarty blok realizujący konsekwentnie wielki program w interesie Polski i dzielnicy śląskiej.

Na tle warcholskich wydarzeń w Sejmie Śląskim odzworzył następnie P. Wojewoda ponurą wizję końca XVIII. wieku w Polsce. Wówczas o hasło, że „Polska nierządem stoi”, przeciwstawili się obóz patriotyczny, dokonawszy wiekopomnego dzieła Konstytucji 3 Maja, które uratowały honor Narodu, czczone jest po dziś dzień.

Dzielo to jednak, mające uratować i odrodzić naród i byt Państwa, pogrążone zostało pod naciskiem prywaty, warcholstwa i sprzedajności ówczesnych wielmożów. Ówczesny obóz obrony „złotej wolności”, tłuczając w ciemny tłum szlachty demagogiczne hasła, nie zważał się dla zniszczenia dzieła patriotów Konstytucji 3 Maja oddać się pod opiekunckie skrzydła carycy Katarzyny, która, wyzyskując prywatę i zacieńczenie targowiczaków na spółkę z inoziemcami wrogami ościennymi Polski, dokonała jej zagłady.

W dzisiejszej, odrodzonej czynnem Marszałka Piłsudskiego Polsce, realizując reformę swego ustroju, elementy prywaty i warcholstwa nie są w stanie przeskoczyć w dokończeniu dzieła naprawy. Niemniej dotychczas pokutuje duch nieszczytnego „liberum veto”, czego ponury popis widzieliśmy w ostatnich dniach na terenie Sejmu Śląskiego. Partja, usurpująca sobie hasło obrony swobód konstytucyjnych, pozwala sobie na demagogiczny alarm w „obronie autonomii śląskiej”. Zapomina się przytem tak dalece, że przy omawianiu sprawy au-

tonomii śląskiej nie waha się powoływać się na reprezentanta czynników międzynarodowych.

Te niesłychanie gorszące i upokarzające objawy muszą zniknąć. Jesteśmy w Polsce, — sami stanowić będziemy jej prawa, sami jej byt ugruntujemy i doprowadzimy do potęgi. (Zrywa się burza żywiołowych oklasków.)

Omawiając znaczenie przewrotu majowego, dokonanego przez Marszałka Piłsudskiego, podkreślił P. Wojewoda Grażyński, że celem tego przewrotu, podjętego w okresie największej anarchii wewnętrznej, było dokonanie zasadniczych reform i przywrócenie Państwu siły. Dziś, gdy rozwija się kwestię konstytucji, pamiętamy o tem, że dobiegająca końca praca nad reformą konstytucji ma być ukoronowaniem dzieła, rozpoczętego w przewrocie majowym. Zasała, że interes Państwa jest najwyższym dobrem, stanowi naczelny aksjomat. Tylko bowiem w silnym Państwie może być realizowany program, wychodzący na dobro społeczeństwa i jednostek. Pomyślność społeczeństwa w słabym państwie jest nie do pomyślenia. W Polsce, położonej między Rosją i Niemcami, nie może panować słabość, lecz władca musi silną konstrukcją państwową.

Obóz powstańców na Śląsku wyrósł z krwawych zmagani w latach 1919, 1920 i 1921. Jest to obóz nie słów, lecz czynu. Osiągnięte sukcesy dokonałymi pracą. Program naszego obozu nadal będzie konsekwentnie przeprowadzany.

O ile chodzi o stosunek Śląska do Państwa, to właśnie nasz obóz czynu zawsze dążył do całkowitego zespolenia Śląska z Macierzą. W tem programem założeniu i dążeniu nic się do dziś dnia nie zmieniło. Muszą być zniszczone wszystkie te przesady statutu organicznego, które stwarzają pole dla popisu demagogii. (Nowa fala gromkich oklasków.)

My mamy program rozszerzonego samorządu, pozbawionego przesadów politycznych i w ramach tego zreformowanego samorządu potrafimy twórczo i skutecznie pracować w interesie Śląska, ściśle zespolonego z Polską.

W dotychczasowej swej pracy chciałem widzieć w całym Sejmie Śląskim ludzi dobrej woli. Mimo przykrych doświadczeń i rozczarowań rokrocznie apelowałem o współpracę. Okazało się to daremne.

Dziś czas bezpłodnego nawoływania minął.

Obecnie — mówił twardo i mocno P. Wojewoda Grażyński — rezygnujemy z pomocy tych panów, którzy siedzą w opozycji.

Jesteśmy obozem zwartym i mocnym i sami sobie damy radę. Po tych słowach P. Wojewody zerwał się na sali huragan długotrwałych oklasków i entuzjastycznego podziękowania dla zwartej deklaracji, jaka padła z ust P. Wojewody.

Obóz nasz — mówił dalej P. Wojewoda

— potrafi nadać Śląskowi taki ustrój, który będzie zgodny z interesami Państwa i interesami ludu śląskiego.

Ostatnią część swego przemówienia poświęcił P. Wojewoda apelowi do powstańców. Karność, dyscyplina i zaufanie do przywódców winna cechować szereg powstańców.

Zakończył P. Wojewoda swe przemówienie wskazaniem, by powstańcy wobec niego, którego obdarzył prezesurą honorową, powzięli w duchu ślubowanie przestrzegania karności i dyscypliny.

Cały prorządowy obóz patriotyczny na Śląsku ruszy na front wielkiej pracy. Nikt mu się nie zdoła oprzeć. Program wytknięty przez Wielkiego Budowniczego Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego będziemy konsekwentnie realizować. (Brawa i żywe oklaski.)

Zyczeniem dalszej owocnej pracy idealowej oraz osobistych powodzeń zakończył P. Wojewoda swe przemówienie, wypowiedziane z wielką swadą i temperamentem. Treść, siła i zdecydowany ton tego przemówienia wywarła na wszystkich zebranych olbrzymie i niezwykle sympatyczne wrażenie. Nie jesteśmy wprawdzie w stanie, nie stenografując mowy P. Wojewody, oddać jej w całej jej świetnej treści i w całym oryginalnym blasku. Staraliśmy się jednak w tem obszernem streszczeniu możliwie wiernie oddać główne linie wytyczone tego rewelacyjnego przemówienia, które otwiera

nowy okres i nowy kierunek wysiłków całego obozu prorządowego na Śląsku.

Całe patriotyczne społeczeństwo Śląska, które ze zgrozzeniem i oburzeniem obserwoowało ostatni wypad dogorywającego warcholstwa na terenie Sejmu Śląskiego, szczerze wdzięczne jest P. Wojewodzie za jasną i mocną deklarację, złożoną na „Wigilii Powstańczej”. Deklaracja ta swą wyżyłością, mocą i konsekwencją przyswiecać będzie całej pracy obozu patriotycznego na Śląsku.

Premier Prus Goering przyjedzie do Polski

Warszawa. Jak się dowiadujemy, podana przez niektóre organy prasy zagranicznej wiadomość o przyjeździe premiera pruskiego p. Goeringa do Polski, odpowiada prawdzie. P. Goering przyjeżdża do Polski na polowanie ob-

czego sezonu zimowego wraz z towarzyszącymi mu pp. von Keudel, szefem leśnictwa państwowego i Haussendorffem, szefem łowiectwa. Wezmą oni udział w jednym z „polowań”, urządzanych przez Prezidenta Rzplitej.

Transporty pomarańcz hiszpańskich do Polski

WARSZAWA. Obecnie w składach portowych Gdyni znajdują się kilkadziesiąt tysięcy skrzyń pomarańcz hiszpańskich. W drodze do Gdyni jest kilka statków z pomarańczami.

Zniżki teatralne

dla Czytelników „Polski Zachodniej”.  
Adminstracja nasza wydaje za darmo zniżkowe na nast. przedstawienia Teatru Polskiego w Katowicach:  
Sobota, 26 stycznia o godz. 20-tej premiera.  
Czwartek 31 stycznia o godz. 20-tej sztuka Jerzego Rogo p. t. „Rekruci”. Kupon Nr. 2 (ukazał się w numerach 20, 22 i 24 „Polski Zachodniej”).  
Sobota 2 lutego o godz. 20-tej komedia w 3 aktach H. Duvernois p. t. „Janka”. Kupon Nr. 1 (ukazał się w numerach 16, 17 i 19 „Polski Zachodniej”).  
Uwaga: Wszystkie kupony ogłoszone w 1934 roku tracą ważność.

Krół wygranych  
1.000.000,-  
na Nr. 72.450  
padł po raz drugi  
Kaftala KATOWICE  
ul. św. Jana 16  
Oddziały: Szerzów 1, Wolności 26 Bielskie, Wzgórze 31

Dla Czytelników „Polski Zachodniej”  
Kupon nr. 3  
Rok 1935  
prawnijający do bezpłatnego uzyskania w Admin. „Polski Zachodniej”  
na kupon biletu zaślubowego w nasie teatru Polskiego w Katowicach

# Przed rozmowami londyńskimi

Parzy. Prasa francuska coraz więcej zaintrygowana jest bliższymi rozmowami londyńskimi, do których przywiązuje dużą wagę.

Nigdy jeszcze od czasu zawarcia traktatu wersalskiego — pisze „L'Oeuvre” — poglądy francuskie i angielskie na sprawę zbrojeń w Europie nie były tak zgodne, jak obecnie. Dowodem tego będzie fakt, że Flandin i Laval otrzymają w Londynie propozycje, dotyczące gwarancji bezpieczeństwa powszechnego. Formuła, którą przedstawił ma Londyn, jest następująca: Byli sojusznicy oświadczają Lidze Narodów, że — ich zdaniem — pewne klauzule traktatu wersalskiego nie powinny już działać przeciwko niektórym sygnatariuszom traktatu, pod warunkiem, że sygnatariusze ci zwrócą się do Ligi Narodów o załat-

wienie sprawy zwolnienia ich od wykonania postanowień tych klauzul. — Przeważnie samo przez się zrozumiałe jest, że staną się oni znowu czynnymi członkami Ligi.

„Echo de Paris” zamieszcza podobną informację, zaznaczając, że przystąpienie Francji do tego projektu, zależeć będzie przede wszystkim od gwarancji angielskich, następnie od ustalenia, że reorganizacja francuskiej siły obronnej przeprowadzona będzie w stopniu minimalnym, przede wszystkim zaś od opinii pozostałych państw sojusznicych. Strona niemiecka — pisze dalej dziennik — wykazuje zły humor. Rezultatem takiego stanu umysłów będzie dalsze zbliżenie pomiędzy Anglią a Francją w momencie rozmów londyńskich.

Jako warunki wymienia „Echo de

Paris” podpisanie paktów wzajemnej pomocy z Niemcami lub bez nich, reorganizację francuskiej siły obronnej i wzmocnienie Locarna z zobowiązaniem Anglii do niezwłocznego zaangażowania wszystkich jej sił w razie, gdyby granica Renu została pogwałcona.

Według „Excelsior”. Macdonald i John Simon nie będą domagali się, aby Francja zobowiązała się do wejścia na drogę awanturnicza w sprawie długów wojennych, waluty, bezpieczeństwa i rozbrojenia. Należy sądzić, że oba rządy przystąpią w najbliższej harmonii; do szerokiej wymiany poglądów w celu uczynienia jeszcze bardziej skuteczną akcję dyplomatyczną w porozumieniu ze wszystkimi rządami zwolennikami konsolidacji pokoju, niezbędnego dla ekonomicznej i finansowej odbudowy Europy.

## Wizyta b. premiera Węgier

WARSZAWA. Przebywający w Warszawie b. premier węgierski Karol Huszar zbawił wizytę ministrom Zydrnam-Kościelakowskiemu, Boniatowskiemu, Paciorekowi i Kubińskiemu.

Minister Beck przyjeżdżał w swym mieszkaniu b. premiera węgierskiego Huszara.

## „Dar Pomorza” jedzie do Japonii

WARSZAWA. (tel. wł.) Statek szkolny „Dar Pomorza”, który odbywa obecnie podróż naokoło świata, zatrzymał się przedłuższy czas na Wyspach Hawajskich w porcie Honolulu, gdzie załoga statku przyjmowana była przez władze i społeczeństwo z wielką życzliwością. Dla oficerów i załogi statku zorganizowano bankiet, na którym panował bardzo serdeczny nastrój. Gdy statek odpływał z portu Honolulu, udając się w dalszą drogę do Japonii dnia 17. b. m. miejscowa ludność zwruciła pokład statku kwiatami. „Dar Pomorza” jest obecnie w drodze do Yokohamy, dokąd przybędzie dnia 19. lutego. Wszelką korespondencję dla załogi należy kierować drogą przez Syberję.

## Legat papieski opuścił Zagłębie Saary

Berlin. N. B. I. donosi z Saarbruecken, że legat papieski na obszarze Saary msgr. Giovanni Panico opuścił terytorium Saary, gdyż jego działalność na tamt. terenie zgodnie z instrukcją Watykanu została zakazana.

## Nie czują się bezpieczni w Saarze

Saarbruecken. Konsulat francuski w ciągu tygodnia od 13 do 20 bm. wydał 8.019 wiz uchodźcom z Zagłębia Saary.

Tuluza. Przybyło tu 352 uchodźców z Zagłębia Saary.

Londyn. „Manchester Guardian” pisze, iż do Zagłębia Saary powinien być wysłany specjalny komisarz, któryby zajął się zagadnieniem uchodźców. Zdanem dziennika, należy pomóc Francji, na którą spadnie ciężar emigracji uchodźców z Zagłębia Saary.

## Władze czeskie zawiesiły „Dziennik Polski”

Morawska Ostrawa. Na mocy rozporządzenia urzędu krajowego w Brnie wstrzymane zostało wydawanie w dn. dzisiejszym „Dziennika Polskiego” w Morawskiej Ostrawie na okres 3 miesięcy. O decyzji tej redakcja dziennika zawiadomiła dworekta policji, zaznaczając, że przeciw decyzji nie przystępuje żaden środek odwoławczy. Nakład „Dziennika Polskiego” wynosi 8.000 egzemplarzy.

## Wilki poraziły dziecko i konie

KISZYNOW. Na południu Besarabji w pow. kałuskim miał miejsce tragiczny wypadek. Gdy włościanin Mitria wracał w czornem sianom do domu z 9-cią letnim synem, opadło go stado wilków. Mitria strzelał z dubeltówki zabił jednego wilka. Sploszone stado uciekło. Gdy Mitria wysiadł z sań, aby zabrać z sobą zabitego wilka, konie sploszyły się i poniosły sanie z chłopcem. Zaalarmowani przez ojca mieszkańcy pobliskiej wsi, wyruszyli na ratunek Mitri, przybyli jednak już za późno. Na miejscu wypadku znalazłono tylko szczątki chłopca, rozszarpanego przez wilki oraz zagryzione konie.

## 10 żołnierzy na śmierć zamazano

BIAŁOGRÓD. W pobliżu Podgoricy (Czarnogóra) znaleziono wczoraj zmarnięte zwłoki 7-miu żołnierzy jugosłowiańskich, którzy podczas ćwiczeń zostali zaskoczeni przez burzę śnieżną. Trzech żołnierzy dotychczas nie odnaleziono. Istnieje obawa, że i oni również zmarli.

## „Statnie w adomości swortowe.

Dalsze wyniki mistrzostw świata w Davos. ZURYCH. W gród w Davos w ramach turnieju hokejowego o mistrzostwo świata rozegrano następujące dalsze mecze: W drugiej rundzie rozgrywek Kanada rozgromiła Włochy 9:0, Szwajcaria zwyciężyła wysoko Francję 5:1, Anglia pokonała Austrię 4:1, a Czechosłowacja wygrała z Szwedami 2:1.

W turnieju pocieszenia Węgry odniosły zwycięstwo nad Belgią 6:1, a Rumunja pokonała Łotwę 8:2.

Wczoraj w czwartek Szwajcaria zwyciężyła Anglię 1:0, Austria pokonała Francję 4:1, Kanada wygrała z Czechosłowacją 1:1, wreszcie Italia zwyciężyła z Szwecją 1:1.

W turnieju pocieszenia Rumunja rozgromiła Holandję 6:0, a Niemcy wygrały 3:1 z Francją.

# Z terenu wojny w Chinach

Pekin. Według oświadczenia japońskiego attaché wojskowego w czasie wczorajszego ataku, zabity został 1 oficer i 1 żołnierz, rannych jest 4 żołnierzy i 1 oficer. Wojska chińskie ewakuowały Ku - Yuan.

Londyn. Korespondent Agencji Reutersa w Pekinie donosi, że według półurzędowych raportów w czasie bombardowania Czaharu przez Japończyków, zabitych i ranionych było 50 osób, przeważnie z pośród cywilnych.

Pekin. Według wiadomości z wiarygodnych źródeł, wojska japońskie zajęły miasto Kujuan. Miasto to znajduje się na terytorium, które dotychczas uważane było przez Japończyków, jako leżące poza granicami Mandżukuo.

Mukden. N. B. I. donosi, że marsz oddziałów japońskich celem zajęcia miasta Tuczinkan oraz Ku - Yuan, odbywa się w dalszym ciągu. Wojska chińskie cofnęły się.

Londyn. W Pekinie krążyły alarmujące pogłoski, wobec tego jednak, że Chińczycy nie zamierzają podejmować kontrataków, sytuacja nie uległa pogorszeniu. Wynikiem akcji Japończyków było zwiększenie terytorium w Mandżuko o 30 mil kwadr.

## Protest rządu chińskiego.

Tokio. Rząd chiński złożył protest w japońskim ministerstwie spraw zagr. w związku z rozpoczęciem akcji wojennej przez Japonię.

## Konferencja japońsko - chińska.

Tokio. Z kół urzędowych donoszą, że japoński konsul generalny w Nankinie Suma odbył w dniu 21 bm. z chińskim ministrem spraw zagranicznych rozmowę, w której oświadczył, że Japonia gotowa jest okazać Chinom jak najdalej idącą pomoc, o ile Chin wykażą szczerą chęć współpracy z Japonią w utrzymaniu pokoju i porządku w Azji wschodniej przez wprowadzenie w życie statutu międzynarodowego. Konsul japoński zwrócił przytem uwagę ministra chińskiego na akcje antyjapońską w Hankou, Czeng - Czau i w Fukien i prosił go, by ten przedsięwzięt niebezpieczne zarządzenia dla zlikwidowania tej akcji, co byłoby pierwszym krokiem do współpracy między Chinami i Japonią.

## Wdarcie z objęć śm erci

NOWY JORK. Kapitan amerykańskiego parowca „President Jackson” naśladł depeszę lakrową, iż po uciążliwej 2-godzinnej wauce z falami udało mu się uratować całą załogę rozbitego statku japońskiego „Hokuman Maru”.

NOWY JORK. Pożar na statku-cysternie „Valverde” został ugaszony. Wszelkie zniszczenia zostały minimalne. Parowiec francuski „Petite Terre” uratował wczoraj załogę płonącego statku-cysterny „Valverde”.

Pekin. Według wiadomości ze źródeł chińskich, walki w okolicach Czaharu zostały przerwane na czas rokowań, prowadzonych przez gubernatora tej prowincji z dowódcą oddziałów japońskich.

## Budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Warszawa. (tel. wł.). W dniu wczorajszym komisja budżetowa Sejmu opracowywała budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Referentem tego budżetu jest poseł Paczek. Na komisji obecny jest Minister Spraw Wewnętrznych p. Zydrnam-Kościelkowski, wicemin. p. Korsak i p. Krychowski. Referent omówił cyfrę preliminarza budżetowego tego resortu, podając, że w dziale dochodów zamyka się on cyfrą 19,678 tysięcy złotych, po stronie wydatków zaś wynosi on 197,168 tysięcy złotych. Jest to prawie ta sama cyfra wydatków co w budżecie poprzednim. Budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych został ustalony w odsetkach od szeregu lat na wysokości około 200 milj. w złotych po stronie wydatków. W wydatkach tych prelimitowano na policje państwowa okółm 97,442 tysiące złotych, wydatki na Korpus Ochrony Pogranicza wynoszą 35,549 tysiące złotych, wydatki na centrale tego resortu 8,042 tysiące złotych, na poszczególnie województwa i starostwa 26,882 tysiące złotych. W dalszym ciągu swego referatu poseł

Paczek omówił działalność Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w dziedzinie samorządów, podkreślając doniosłe wyniki pracy nad reorganizacją nowego samorządu terytorialnego. Zaznaczył tu trzeba, że w roku ubiegłym wyszkolono na specjalnych kursach, organizowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Włoma Wszelchnią w Warszawie 1.300 osób, które mają zająć stanowiska sekretarzy gminnych. W dalszym ciągu referent mówił o deficytach samorządów, które ulegała stalemu zmniejszeniu. I tak w roku budżetowym 1932-33 deficyt ten wynosił przeszło 5 milionów złotych, a w ubiegłym roku budżetowym już tylko 2,250 tysiące złotych. Po ukończeniu referatu przez posła Paczka przemawiał Minister Spraw Wewnętrznych p. Zydrnam-Kościelkowski, który skreślił całokształt zadań i pracy swego resortu.

Dyskusja przeciągnęła się wczoraj do późnych godzin wieczornych i najprawdopodobniej potrwa przez dzień dzisiejszy. Do dyskusji zapisało się 22 mówców.

## Nie będzie zwolnień na kopalni „Radzionków”

Warszawa (tel. wł.) Ostatnio rozszły się w prasie nieprawdziwe pogłoski o zredukowaniu przeszło 1000 górników na kopalni „Radzionków”. Otóż — jak się dowiadujemy — żadnych redukcji na kopalni „Radzionków” nie było. Wszelkie zwolnienia z pracy górników muszą uprzednio uzyskać zezwo-

lenie komisera demobilizacyjnego, który do dnia dzisiejszego żadnego wniosku kopalni „Radzionków” o redukcję górników nie otrzymał. Z zarządu kopalni dowiadujemy się, że nie ma on bynajmniej zamiaru z takim wnioskiem występować.

## Odczyty Gen. Góreckiego o Polsce we Francji

LILLE. Po obchodach w Douai, Lille i innych miejscowościach gen. Górecki zwiędził w towarzystwie konsula Kary i prezesa Federacji P. Z. O. O. dr. Kozłowskiego miasta Amiens i Boulogne sur Mer, gdzie był entuzjastycznie podejmowany przez miejscowe związki były kombatantów francuskich oraz przedstawicieli władz. Wieczór przyjaźni polsko-francuskiej w Amiens odbył się pod osobistym przewodnictwem gen. Faury, b. dyrektora wyższej szkoły wojennej w Warszawie, który w gorących słowach przedstawił mocarstwu stanowisko Polski i jej pierwszorzędą rolę w obronie pokoju. Na-

stępnie gen. Górecki wygłosił prelekcję o lajansie polsko-francuskim jako konieczności dziejowej i politycznej. Organizacje b. wojskowych i oficerów rezerwy w Boulogne zgłaszały wspólne przyjęcie dla gen. Góreckiego, który w półtora-godzinny wykładzie przedstawił konieczność współpracy politycznej i gospodarczej między obu narodami, jako rękojmi ich bezpieczeństwa i pokoju. Przejrzysty wykład spotkał się z niezwykłym zainteresowaniem słuchaczy oraz prasy, która podała dłuższe sprawozdania z obchodów i sacytowała najważniejsze wyjątki z przemówienia gen. Góreckiego.

## Krwawy pojedynek dwóch kobiet na noże

Buenos Aires. Z Montevideo donoszą, że w miejscowości Sante Clara de Olimar doszło do nietowarowanego dotąd w Urugwaju pojedynku na noże między dwiema kobietami. Powodem pojedynku były zawiązanie. Nieporozumienia. W ustalonym dniu i godzinie spotkały się

dwie przeciwniczki na umówionym miejscu, gdzie stoczyły krwawy pojedynek, który trwał przeszło pół godziny i w którego wyniku jedna z walczących odniosła straszną ranę w brzuchu. Kłana przewieziono samolotem do szpitala w Montevideo, gdzie walczy ze śmiercią.







Co słychać w Oddz. Młodzieży Powstańczej

Podziemia „Gwiazdka” Młodopowstańcza

Wesoło już w swym, że Wigilia Powstańcza poprzedza Gwiazdka Młodopowstańcza. Tak było i tego roku. Wapomniarska Gwiazdka, odbyła się w środę 23 stycznia w pięknie udekorowanej sali Domu Związku...

O. M. P. w Katowicach-Debie obchodził 12 bm. dzięki inicjatywie Tow. Przyjaciół Młodzieży Powstańczej, swoje pierwsze gwiazdki. Członkowie Młodzieży Powstańczej obdarowano skromnie upominkami i ugoszczono serdecznie...

O. M. P. w Tychach w swej pracy posuwa się naprzód. Oddział posiada dobrze wyposażoną świetlicę młodopowstańczą oraz bibliotekę. Założono niedawno Koło Przyjaciół M. P., posiadające okazałą liczbę członków, pracuje intensywnie z prezesem p. burm. Orlickim na czelę...



Do Warszawy przybyła wycieczka oficjów Estonji w osobach mjr. Karjela, kpt. Masinjera oraz kpt. Kulwyra w celu zwiedzenia Polski.

Wierzącego na sałę P. Wojewodę powstańczego bytema powstańcym, odganiana przez oddziały policji i uroczystym powstańcym z miejsc.

Po przemówieniu p. prezesa Salla obecni zgotowali P. Wojewodzie Grażyńskiemu, jako wodzowi powstańczego serdecznie i długotrwałe owacje.

W imieniu Związku Powstańców Śląskich pierwszy skład życia młodzieży powstańczej p. poseł Witezak podnosząc, że Związek i jego członkowie z dumą patrzą na wzrost O. M. P. i potęgując się z dnia na dzień...

Programem przemówienie P. Wojewody, ujęte w formie życzeń, spotkało się z strony uczestników uroczystości z gorącym aplauzem. Program uroczystości gwiazdkowej wypełnił bardzo udane i efektywne popisy zespołów kulturalno-owiatowych O. M. P. z Chorzowa (chór), Chropocowa (zespół ustnych harmonijek) i z Malej Dąbrówki (insecinacja) „Górnośląskiej Szopki Powstańczej”.

Pod światło

Jazda na ślepy tor

W papierach, które zostały po urzędniku jednej z większych instytucji znalaziono szereg notatek, tworzących swego rodzaju pamiętnik. Ze względu na brak miejsca, wykreśliłem zapiski dotyczące życia prywatnego, a podaję tylko charakterystyczne życie „śladów”:

- 15. IX. 34: Sześć zastawiałem mię, że w nagrodę za pełną inicjatywę pracę przejdę z dniem 1. X. br. na wyższe stanowisko do innej instytucji. Zawążyłem jednocześnie, że ze względu na ogrom pracy i uproszczona, jakich wymaga nowa moja placówka, liczy na moją energię i inowację. Ograniczając się ucieczyłem i oczywiście z całym zapalem podjąłem tę pracę.
1. X.: Zgłosiłem się u nowego szefa. Przycięł mnie bardzo uprzejmie, nawet serdecznie. Wypytywał o stosunki, znajomości i t. p. Co do przyszłości to polecił zgłosić się 5-tego.5. X.: Przyjeździł jeszcze nie mam, otrzymałem natomiast biuro. Bardzo ładnie urządzone pokój. Słoneczny, jasny, ciepły. Bóg, jak u niego się będzie wspominał pracować!6. X.: Zameldowałem się u szefa w sprawie przydziału. Niestety nie może mnie przyjąć. Bardzo zajęty. Mam być jutro.7. X.: I dzisiaj bardzo zajęty.8. X.: Jak wczoraj.9. X.: Jak wczoraj.10. X.: Jak wczoraj.11. X.: W czasie kiedy usiłowałem dostać się do szefa, spotkałem się z jego sekretarzem. Głucki i wprawy człowiek. Spisał dokładnie wszystkie moje dotychczasowe prace i ze zdumieniem, jak się wyraził, użył, że wiodam czterem obcymi językami. Przejrzało nie załatwiłem, bo szef zajęty.12. X.: Po przyjeździe sam się zgłosił 15 b. m.15. X.: Rano był u mnie sekretarz i po zapewnieniu słowem honoru tajemnicy przemówił powiedział, że ma polecenie przedłożenia szefowi kilka propozycji stanowisk, odpowiednich dla mnie. I wobec tego jeżeli zapewnię mu, że nie będę nigdy, korzystając ze stosunków i wiedzy, próbował jego przeszkadzać lub konkurować, to na natychmiast sprawną załatwi. Jeżeli zaś tego zobowiązań nie dam, nie zrobi nic.Zaskoczył mnie takim postawieniem sprawy. Co się właściwie za tem kryje? Odpowiedziałem, że jestem dobrym kolegą i staram się zawsze postępować uczciwie, żadnych innych przyrzeczeń nie mogę dawać.16. X.: Sześć ciągle zajęty.17. X.: Tak samo.18. X.: Tak samo.20. X.: W registraturze wydałem szereg opinii, katalogów itp. przeglądam i studiuję. Sześć zajęty.21. X.: Jak wczoraj. Aha rozmawiałem z wóznym, który doskonale zna tutaj wszystkie i wszystkie.22. X.: Jak wyżej.23. X.: Jak wyżej.24. X.: Jak wyżej.25. X.: Jak wyżej i biorą mię powoli djabli.27. X.: Bardzo mi jest przykro, bo dowiedziałem się, że urzędniczka z registratury, która wydała mi opinie i katalogi, otrzymała za to nagany i zagrożenie wypowiedzenia. Co to wszystko znaczy. Sześć zajęty.28. X.: Tak samo.29. X.: Tak samo.30. X.: Otrzymałem placę. Sam nie wiem za co.1. XI.: Dzisiaj, kiedy znowu czekałem na szefa w jego kancelarii, wpadł sekretarz i zwrócił mi uwagę, że stała przeszkadzać sekretarza, stercząc godzinami w kancelarię. Wszelkie zawracanie głowy i flirty w biurze są zakazane. Oburzyłem się i zdecydowanie zasztregłem przed tego rodzaju zarzutami. Do szefa się nie dostatem.2. XI.: Sześć zajęty. Otrzymałem od sekretarza całą plik dzienników. Mam je stale przeglądać i zakreślać rzeczy nas interesujące. Co, chociaż coś.3. XI. Wożny oświadczył mi w tajemnicy, że zakazano mu udzielać mi jakichkolwiek informacji. Sześć zajęty.5. XI.: Zajęty.6. XI.: Zajęty.7. XI.: Sekretarka prosiła, bym nie zgłaszał się do szefa u niej osobie, a przez telefon, bo na nasz temat zaczynały krążyć plotki. Cholera!8. XI.: Telefonowałem kilka razy, bezskutecznie!9. XI.: Jak wczoraj.10. XI.: Jak wczoraj. Żeby to piorun strzelił!11. XI.: Analogicznie, mo mogę patrzeć na biurko.13. XI.: To samo. Gazety załatwiam za godzinę, co robić z pozostałymi siedzmioma!14. XI.: To samo.15. XI.: To samo. Chyba zwarzuję.16. XI.: Próbowalem spotkać szefa przed jego przyjazdem do biura o godzinie 10. Natknąłem się na sekretarza; zrobił mi awanturę, że nie pracuję w biurze, tylko pełnam się po korytarzach. Co za dżin!17. XI.: Wożny zwrócił mi się, że słyszał, iż pocichu wydano w stosunku do mojej osoby polecenie, bym się od wszelkiej pracy izolował. Mam być puszczony na tak zwany „ślepy tor”. A to było!18. XI.: Dzwonię ciągle do szefa, zajęty. Administrator gmachu zwrócił mi uwagę, że takie stałe dzwonienie przezcią niepotrzebnie centralę telefoniczną i mógłbym z tem wrozić skończyć.20. XI.: To samo, ale już mam dość! piszę do szefa na jego prywatny adres list polecony.21. XI.: Poszukiwało! Psiakrew! Sześć wpadł do mego biura o godzinie 8. Został mi naturalnie przy poleconym czytaniu gazet. Skoczył w niewybity sposób, że netylko nie robię, prócz czytania gazet i flirtowania z pracowniczkami, ale jeszcze piszę do niego bezczelne listy, których ciem są intrygi, i że on ma tego dość! Nie chce żadnych tłumaczeń! Dziś mam się wynieść z biura! Placa za 3 miesiące leży przygotowana w kasie, byłoby mnie zaraz na oczy nie widział! Wszystko to miało miejsce przy sekretarzu.Dobrze się nawet złożyło! Sekretarzowi dałem dwa razy w pysk. Sześćowi zaś powiedziałem, że jest skończony krety i idźta.23. XI.: Historia o awanturze, wzmiankowanej naturalnie formie, oblicza całe za głębie. Poprzedni przełożony jest na mnie więcej jak oburzony. Zawołałem go.24. XI.: Szukam pracy.25. XI.: Jak wyżej.26. I.: 34: Jak wyżej.20. I.: Jak wyżej, tylko widzę teraz jasno, że jej nigdzie nie otrzymam. Wersje o mnie krążą coraz gorzej. Obecnie wiem, co znaczny zajeżdża z kimś na ślepy tor!14. I.: Nie nie szukam.22. II.: Czekam na sekretarza z drągami od semaforu.19. II.: Czekam.21. II.: Czekam.22. II.: Czekam.19. II.: Czekam.21. II.: Czekam.22. II.: Czekam.

szę zakazane. Oburzyłem się i zdecydowanie zasztregłem przed tego rodzaju zarzutami. Do szefa się nie dostatem.

14. I.: Nie nie szukam. 22. II.: Czekam na sekretarza z drągami od semaforu. 19. II.: Czekam. 21. II.: Czekam. 22. II.: Czekam. Nie doczekał się. Umarł.

Ciwiś Alojzy — jako sekretarz, Radwański Jan — jako skarbnik i inni.

21 b. m. odbyło się w auli Gimnazjum Państwowego w Paszynie otwarcie trzynastego na Śląsku Młodopowstańczego Uniwersytetu Ludowego. Na uroczystości otwarcia M. U. L. przybyli: p. starosta dr. Jarosz, p. rotm. Dąbrowski, p. dyr. Dziągiew, p. dyr. Leszczyński oraz prelegenci uniwersytetu z kier. p. prof. Jesionowskim. Znaczący wypada, że grono profesorskie miejsc gimnazjum nienalca cała zioła...

Na wstępie kierownik M. U. L. p. prof. Jesionowski przedstawił zebrany cel i zadania M. U. L., poczem dokonano uroczystego otwarcia uniwersytetu. Złote przemawiali w imieniu miasta p. dyr. Przysiecki i p. burmistrz Żmija, poczem p. mgr. Chwalibóg (przemawiając w imieniu Zarządu Gł. O. M. P.) omówił cele uniwersytetu, wskazując na korzyści, jakie M. U. L. daje słuchaczom. Następnie przystąpiono do normalnych zajęć.

Oddział M. Powst. w Czulowie odbył 20 b. m. w miejsc. szkole walne zebranie, któremu przewodniczył z ramienia Zarządu Powiatowego O. M. P. p. sekr. Czober i wygłosił referat p. t. „Idą czasy, których zmianom będzie wyległ pracy...”. Wybrano nowy Zarząd z pp. Kamińskim, Krzyżosiada i kier. Wroźnią na czelę.

Oddział posiada kolko referatów, sekcje Przysposobienia rolniczego, sekcję muzyczną oraz zespół z miejsc. Towarzystwem M. Powst. zorganizowały sekcję teatralną i chór, którego dyrygentem jest p. naucz. Mieniak.

Wszystkie sekcje pracują intensywnie i Oddział rozwija się coraz bardziej pomyślnie. 13 b. m. urządził O. M. P. w Wilkowiejch „Gwiazdki”, na którą przybyli starzy powstańcy. Tow. Polek oraz nacelnik gminy p. Halinowski. Uroczystości przygotował Zarząd z prezesem p. Dudą Antonim na czelę. Na program uroczystości złożyły się: deklaracje, przemówienia, krótkie przedstawienie teatralne i opłatek. Szczególnie uznaniem cieszył się występ nowoutworzonego chóru, który pod batutą p. Halskiego odpiewał kilka kołęd przy oświetlonej choince. Wszystkie goście (około 150) zostali ugoczeni, a następnie odbyła się zabawa. Swoją pracę obywatelską oddał tutaj sekcji młodzieży, zdobył sobie udział zaufania i szacunek całego miejscowego społeczeństwa.

(-) W... (K) ...









Radio.

Piątek 25 stycznia.

KATOWICE. Godz. 6.45. Rozmowa poranna. 7.00 Koncert...

Polki Chorzów dały zdecydowaną odprawę demagogji korfanciarckiej

Wielcy korfanciarzy opapanoju przez obóz przoradowy.

Nawracając do nieszłachetnych notatk o rozważaniu wiecu p. Korfanego w Chorzowie...

fidejucyjnika. Korfanego. Oburzzenie zebranych znalazło wyraz w rezolucji...

Po uchwaleniu rezolucji, zebrani wzięli o krzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego...

Teatr i estrada

TEATR POLSKI

Repertuar. Sobota, dnia 26 stycznia: "Rekruci" premiera...

Gociny występ Artystów Warszawskich.

W wtorek, 29 bm. o godz. 20 na czelo fenomenonego zespołu artystów czołowych...

Operetka Poznańska.

W środę 30 bm. o godz. 20 gościny występ Operetki Poznańskiej...

Teatr Polski na prowincji.

Niedziela, d. 27 grudnia: "Jutruga pogodna" BIELSKO...

Teatr Rewjowy "RARYTAS"

Katowice, Stawowa 19. Dnia w piątek premiera pełnej humoru rewi...

Repertuar kinoteatrów w Katowicach

o wtorek 22 stycznia. Kino CAPITOL: "Jak w śladem niebia"...

Kronika radiowa

Stare zegary przemówią z głośników radiowych. Starożytny "kurantowy" melodję rozważania...

Ochrona przyrody i leśnictwa.

W cyklach odrodzeń, potwornych zagładzin...

Stefania Millerowa śpiewa w radio.

Znana śpiewaczka Stefania Millerowa wystąpi...

Władomości gospodarcze. Urzędowa cedula giedy zbożowej i towarowej w Katowicach.

Notowania warszawskiej giełdy pieniężnej

Warszawa. Papiery państwowe: 3 proc. budowlana 47,50-47,40...



Według źródeł francuskich z Zagłębia Akcyj wymigrowało dotychczas do Francji około 2500 osób...

Z życia Zw. Inwalidów Wojennych R. P. w Chorzowie

Na terenie Chorzowa istniały do 31. 12. ub. r. dwa Kółka Zwiazku Inwalidów Wojennych RP...

Karkoszka, p. gen. dyr. dr. Buzek oraz członkowie Zarządu Okręgowego...

Ciekawy eksperyment.

Na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża odbyła się transmisja koncertu Kleopury w Kłob...

Odpowiedzi redakcji.

WP. LEON STACHEWICZ, KATOWICE. 100 kg. kryształ wra... STANISŁAW DĄBOWKA W. Zamieszkała...

Komunikaty

Baczność Uchodźcy Śląscy! Stosownie do powziętych uchwał, powiadza...

Bal Związku Strzeleckiego.

Jak donosiliśmy, w dniu 1 lutego odbędzie się organizowany przez Związek Strzelecki...

Na Fundusz Szkół. Polsk. Zagranicą.

Zarząd Okręgowy Ślaskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego...

Komunikat Izby Handlowej w Katowicach

Izba Handlowa w Katowicach zawiadamia, że zapowiadana wieloletnia przemysłowa i kupców...

Niezmierznie ważnym zagadnieniem

jest dzisiaj dla każdego oszczędnej gospodarki przyrzadzenie tancz i jednak powolnych...

"Wielki Pan" — przyszedł...

Przed oczyma rano. W okolicach placu Teatralnego w Warszawie rojno...

Miljon złotych padł na numer 72450. Na sali cisza. Wybrałszy lotu p. nieobecni...

# Sąd Apelacyjny odroczył rozprawę Owocna praca Brackiego Sądu Rozjemczego przeciwko Pałce w Katowicach

Główny świadek. — Bromówna zachorowała. — Nowa serja świadków.

Katowice, 24 stycznia. Rozprawa apelacyjna, będąca epilogiem głównej zbrodni w Mysłowicach, została onegdaj przerwana i odroczona do dnia 6 lutego b. r.

Głównym wydarzeniem onegdajszej rozprawy w Mysłowicach, gdzie sąd przeprowadził wizję lokalną, było przesłuchanie najważniejszego świadka oskarżenia, Gertrudy Bromówny, która — jak zeznała poprzednio — widziała Pałkę strzelającego do śp. Piskowika.

Bromówna stanowczo twierdzi, że widziała Pałkę biegnącego za śp. Piskowikiem, słyszała strzał i widziała, jak śp. Piskownik upadł na ziemię. Poza to twierdziła, iż poprzednio doszła już odgłosy kłótni między Pałką i Piskowikiem. Na pytanie przewodniczącego, dlaczego tego do niego nie mówiła, oświadczyła, że obawiała się sądu. Tylko matce opowiedziała całe zajście. Przy dalszych pytaniach oświadczyła, że powtórzyła to również świadkowi Słom-

ce, z którym jeździła na rowerze obok zabudowań kolejowych.

Dalsze zeznania świadka były nerwowe, a przewodniczący, widząc wyczerpanie, przerwał przesłuchanie.

W międzyczasie przesłuchano świadka 12-letniego Słomkę. Chłopiec potwierdził wprawdzie, że Bromówna mówiła mu o tem, ale w dalszych zeznaniach swoich twierdził, jakoby też widział głowy dwojga mężczyzn biegnących kolo magazynu, co jednak nie byłoby zgodne z zeznaniem Bromówny. Tymczasem doniesiono przewodniczącemu Błahutowi, że Bromówna zemdlala. Jak się jednak później okazało, Bromówna zachorowała na podrażnienie wyrostka robaczkowego i odwieziono ją do szpitala. Wobec tego, że Bromówny nie można było dalej przesłuchiwać ani też jej matki, zaszła jednocześnie potrzeba przesłuchania nowych świadków podanych tak ze strony prokuratora jak i obrony, Sąd odroczył sprawę do 6 lutego.

Bracki Sąd Rozjemczy w Katowicach, do którego należą orzecznictwo w sprawie sporów, dotyczących pracowniczych, zatrudnionych na kopalniach i zakładach pomocniczych w górnośląskiej części Województwa Śląskiego, ubezpieczonych w Kasie Chorych i w Kasie Pensyjnej Spółki Brackiej w Tarn. Górach i Pieszczęńskiego Bractwa Górniczego w Katowicach — zamknął z dniem 31 grudnia 1934 r. swoją roczną działalność. Jak ze sprawozdania tego Sądu za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1934 r. wynika, działalność Sądu była bardzo produktywna, świadczą o tem cyfry. Jeżeli bowiem weźmiemy pod uwagę, że w okresie sprawozdawczym Bracki Sąd Rozjemczy miał wpływów 5674 przy ilości sporów 3429 i że z tej ilości zatwierdził drogą wyroków 2005 sporów, to

będziemy mieli obraz wyłożonej pracy tego Sądu rozpoznającego, znaną niedostatecznymi siłami (referendarie 4 kanceljaryjne 3 osoby). Obraz tej pracy wypadłby się jeszcze bardziej, gdy zestawimy działalność tego Sądu w stosunku porównawczym do roku 1933. W tymże roku zatwierdził przy ilościach wpływów 6006 i sporów 3611 drogą wyroków sporów 1198, a więc w roku 1934 więcej o 809 sporów. Jak z dalszego sprawozdania wynika, ilość zawieszonych wyroków w roku 1933 — 3611, zaś w roku 1934 — 3429, z czego pozostało niezatwierdzonych sporów w rok 1934 — 2185, na rok 1935 1417. Powyższe cyfry mówią już same za siebie i kwalifikują Bracki Sąd Rozjemczy, prowadzony przez radę górniczego dr. Adama Demisza, do poważnych placówek na Górnym Śląsku.

## Krwawa awantura weselna stumiona pałką gumową

23 b. m. odbywała się na sali p. Proskiego w Brzezinu n. O. zabawa weselna. Około godziny 2 w nocy doszło do krwawej bójk, wywołanej przez znanych awanturników Trompetę Karola i Kuronka Alberta z Brzezia. Osobnicy ci, w stanie mocno podgazowanym, zaczęli zacierać spokojnie bawiących się gości weselnych, szukając zwady. Awanturnikom udało się wywołać upragnioną bójkę, w której naturalnie rej wodzili oni sami. Właściciel lokalu wezwał obecnego na sali posterunkowego do interwencji. Funkcjona-

rjusz policji wezwał awanturników do opuszczenia sali, a ponieważ ci go nie ustuchali, użył pałki gumowej, przy pomocy której zdołał zbiorów wyprowadzić na podwórze. Tutaj jednak wyparci nie dali za wygraną i zajęli groźną postawę wobec policjanta, usiłując się na niego rzucić i wyrwać mu pałkę z ręki. Dla postrachu wyciągnął posterunkowy rewolwer i oddał strzał w powietrze, co ostentacyjnie poskutkowało, gdyż awanturnicy w obawie przed otrzymaniem odpowiedniej porcji ołowiu rozbiegli się w popłochu.

## Udział kobiet w pracach L. O. P. P.

Katowice, 25. I. Śląski Okrąg LOPP przystąpił ostatnio do czynności propagandy swych celów i zadań wśród kobiet, organizując równocześnie akcje zakładowe kół kobiecych LOPP. Kola te mają swą rację bytu ze względu na to, że wśród problemów obrony przeciwlotniczej - gazowej istnieje szereg zagadnień, których rozwiązanie i przeprowadzenie należy przedewszystkiem do kobiet. Najoczywistszym z tego jest fakt, że kobieta nie może być zdana na łaskę mężczyzny z chwilą, gdy jej i rodzinie grozi niebezpieczeństwo gazowe, lecz musi sama unieść dach nad siebie, nie uciekając panice i dezorientacji. Wysockolenie szerokich mas kobiet w obronie przeciwgazowej z uwzględnieniem specjalnie dla nich ważnych problemów, jak np. ochrona dziecka i środków żywności — o o cel nowopowstałych kół kobiecych LOPP.

Obwodów Powiatowych i Miejskich L. O. P. P. Zebranie otworzył wiceprezes Okręgu p. Dyr. Grosser. Wybrano na niemi Zarząd kola kobiecego LOPP na miasto Katowice w następującym składzie: pp. Ciszewska, Salonowa, Kupczyńska, Inż. Fleszerowa, Weleżyńska, Ema Dąbrowska, Dyr. Wojciechowska, Popielowa, Kowalska i Jarut. wska.

Następnie ustalono dyrektywy dla prac organizacyjnych na terenie Obwodów Powiatowych i Miejskich, gdzie akcją kierują Zarządy Obwodów. Referat o celach i zadaniach kół kobiecych LOPP wygłosiła p. inż. Halina Starczyńska, delegatka śląskiego komitetu kół kobiecych LOPP w Warszawie.

Zarząd kola w Katowicach przystępuje odrazu do otwarcia przysposobienia największego na Śląsku kola kobiecego, mając zakreślony szeroki i piękny program działania.

Zebrań organizacyjne w tej sprawie odbyło się 23 bm. w Katowicach w starostwie przy obecności około 100 pań z Katowic i delegatek

## Kalendarzyk zebrań

Piątek 25 stycznia. KATOWICE. Zebranie działkiewiczów o godz. 19 w sali Strzycz Górniczej. CHOIŹOW. Ważne zebranie N. Ch. Z. P. kolo centrum o godz. 19,30 w Kated. Donu Zwierzynki. CHOIŹOW. Ważne zebranie Sokola o godz. 19,30 na sali posiedzeń Zw. Metal. Z. P. przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3. WIELKIE PIEKARY. Zebranie Polskiego Zw. Zachodniego o godz. 18 w sali p. T. Łudygł. OHEGÓW. Zebranie N. Ch. Z. P. o godz. 18 w świetlicy Zw. Strzeleckiego, ul. Birmanska. PIĘKARY WIELKIE. Zebranie Polskiego Zw. Zach. o godz. 18 w sali p. T. Łudygł. KATOWICE. ZAWOL. Zebranie kola N. Ch. Z. P. o godz. 19 w sali Donu Ludowego. Referat przedbież.

Kalendarzyk zebrań Kół Og. Zw. Podofic. Rezerwy. Niedziela, 27 stycznia. CHWAŁOWICE. Ważne zebranie Kola O. Z. P. R. o godz. 11-13. Szczęśliwy w plakatkach. WYŁĄKOWICE. Ważne zebranie kola o godz. 11-13 w lokalu p. Madrego w Jozefowcu. KRASOWY-KOSZTOWY. Ważne zebranie Kola O. Z. P. R. o godz. 19,30 w lokalu p. Machy w Krasowach przy ul. Jedynkowej. MAKOSZOWY. Ważne zebranie Kola O. Z. P. R. o godz. 11,30 w lokalu p. Noczyńskiego, ul. 3 Maja. GONANTOWICE. Ważne zebranie Kola O. Z. P. R. o godz. 11-13 w lokalu p. Kotyczki.

**Sklepem bez wystawy**  
jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

**LICYTACJA.**  
I. Urząd Skarbowy w Katowicach podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 29 stycznia 1935 roku o godzinie 12 w magazynie p. Sowady w Katowicach przy ulicy Głiwickiej 36, celem uregulowania należności podatkowych Billerów, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:  
1. samochodzie ciężarowego marki „Ursus” o cenie szacunkowej 2.500,— złotych i motocyklu m. D. K. W. 200 kb. o cenie szacunkowej zł 500.—.  
W razie niedojścia do skutku powyższej licytacji, ponowna licytacja odbędzie się dnia 4 lutego 1935 roku o godzinie 12 w tem samym miejscu.  
Naczelnik Urzędu. (152)

**Obwieszczenie o licytacji**  
Urząd Skarbowy w Rybniku podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 29 stycznia 1935 roku o godzinie 11 w lokalu fabryki skór „Lüksus” w Brzezinie, celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Rybniku oraz innych wierzytelności, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:  
100 sztuk dubłokosów (skóra garbowana), ceny szacunkowej 4.500 zł.  
140 sztuk skóry boks, browowej, ceny szacunkowej 2.000 zł.  
Zajęte przedmioty oglądać można 29 bm. od godz. 10,30 do godz. 11 w lokalu fabryki „Lüksus” (174)  
Urząd Skarbowy w Rybniku.  
II. Co. 12/34.

**Uchwała**  
Postępowanie dotyczące odroczenia głównego wyplatu, udzielonego Rudolfowi Witalińskiemu, kupcowi w Pieszczynie uchyla się na skutek wpływu terminu odroczenia wyplatu.  
Pszczyna, dnia 18 grudnia 1934 r.  
Sąd Grodzki. (171)



Tej miłośniczce fechtunku, zdaje się, nie tyle zależy na opanowaniu techniki walki na białą broń, ile raczej o przybranie efektownej pozy do zdjęcia fotograficznego, podobnie, jak to obserwowano u niej w Zakopanem z t. zw. „krupudkowymi” narciarkami, ustrojonymi sportowo, które jednak nigdy nie wyruszyły w góry, by w trudnym terenie wypróbować swą sprawność sportową.

**CHORY ŻOŁĄDEK**  
JEST NIERAZ POWODEM POWSTAWANIA NAJROZUMIAJSZYCH CHOROBY  
**ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA**  
są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.  
**ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA**  
stosowane również przy cierpieniach wzdęcia, nerki, kamieni, śródcielicy i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

**Sprowadź**  
Foreplan 220 zł. Sypialka 220 zł. — sprzedam albo za miernie na maszynie „Singer”. Chorzów I., Stawowa 10, part. (172)  
**Uzdrowiska**  
Willa „Słazczarka” K. Maczyńskiej Wista-Dziechcinka (Śląsk Cieszyński) 5 minut od przystanku kolejowego Dziechcinka (obok szkolnych terenów narciarskich.) Wila położona w pięknym zalesieniu posiada wszystkie pokoje słoneczne z balkonami, znajduje się o 50 m. od wody — rajsko. Ceny przystępne, kuchnia warszawska. Informacji udziela się w Katowicach, telefon Nr. 838-13 w godzinach pomiędzy 10 a 15.

**Zakopane.**  
Dziesięciopokojowy dom drewniany, koncesja, tanio sprzedam. Białą, skrzyżka 17. (129)  
**o. ne**  
Zarzut poczyniony w Zw. Powstańców Śląskich grupy I. Nowa Wieś odwołuje. Kloza. (131)  
Chcesz go sprzedać, daj drobne ogłoszenie do „Polski Zachodnia”.

**Repertuar kinoteatrow** od 25 I. 35.  
KINO CAPITOL ul. Pich'sewtowa 3 JAK W SIÓDMYM NIEBIE Loreta Yong, Spencer Tracy.  
KINO CASINO Poprzeczna 17/19 UWODZICIELKA Nadprogram: Radio w sklepie tańch.  
KINO COLOSEUM 3 Maja 7 TYGRYS - MORDERCA w filmie: REMO - SATAN  
KINO PALACE M. elekckiego B O L E R O George Raft, Carol Lombard  
KINO RIALTO Św. Jana 24 Prolongowane: Pan bez miłości H. Uhmig, P. Hörbiger, H. v. Löff.  
KINO UNION 3 Maja 25 K A R J O K A Dolores Del, Rio Gene Raymond  
KINO DEBINA Dab I. KOCHA — LUBI — SZANUJE H. T. O. T. O. Al. Prejean

**DRUKARNIA ŚLASKA**  
KATOWICE, UL. GATOROJE 3  
WYKONUJE wszelkiego rodzaju druki, jak: listy wizytowe, zawiadomienia ślubne, kalendarze, programy, oferty, prospekty handlowe, formularze, broszurki, ksiązki, czasopiisma, listy, polidnie, po cenach umiark.

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu poczt.!

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc ..... 1934 r. wychodzący w Katowicach dziennik „Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko .....

Adres .....

KWIT POCZTOWY.  
Należność 2,50 zł. zapłacono.

Pieczeń ..... Podpis urzędnika .....